

Dziesięć kolejek dzieli nas od zakończenia sezonu. W niedzielny wieczór Roma zmierzy się w pierwszej z nich z Parmą. Giallorossi podejmą rywala na własnym boisku i chcąc liczyć się w walce o europejskie puchary, będą musieli bezwzględnie wygrać. Rywal jak na razie jest spokojny jeśli chodzi o tabelę, choć cały 2013 rok w wykonaniu Parmy nie napawa optymizmem.

Patrząc jedynie na historię, a w szczególności tą z ostatnich lat, faworytem środowego spotkania będzie Roma. Giallorossi wygrali do tej pory 25 z 43 konfrontacji obydwu drużyn. 9-krotnie sukces odnosiła Parma i tyle samo razy drużyny dzieliły się punktami. Jeśli chodzi wyłącznie o mecze na Stadio Olimpico, Roma wygrała 15 z nich, a tylko jedno przegrała. Giallorossi w oficjalnych pojedynkach z najbliższym rywalem byli niepokonani od 8 maja 2005 roku aż do październikowego meczu drużyn w tym sezonie. Wówczas Ducali wygrali na własnym boisku 2-1. Później drużyny spotykały się ze sobą 15 razy w oficjalnych meczach (13 razy w Serie A). Roma w tym czasie wygrała 11 razy i tylko trzykrotnie remisowała, aż do meczu z tego sezonu. Niestety, jak wiele pozytywnych serii w ostatnich latach, tak dobiegła końca i ta. W 9 kolejce obecnych rozgrywek, drużyna Parmy wygrała w meczu rozgrywanym w ulewnym deszczu 3-2. Ostatnie spotkanie drużyn na Stadio Olimpico zakończyło się wynikiem 1-0, a o wygranej Romy zdecydowało trafienie Osvaldo.

I właśnie na „powrót” środkowego napastnika czeka środowisko Giallorossich. Osvaldo od pewnego czasu spisuje się fatalnie. W nowym roku trafił tylko dwa razy, w meczach z Napoli i Bologną, a jego bramki dały niewiele. Swojego konta bramkowego nie powiększył w żadnym z ostatnich meczów, zaliczając bardzo słabe występy na czele z niestrzeżonym karnym w meczu z Sampdorią i przestrzeloną świetną sytuacją w końcówce ostatniego meczu z Udinese. Przy obecnej taktyce Romie przydałby się środkowy napastnik w formie. Właśnie między innymi z winy Osvaldo Giallorossi stracili w ostatnią sobotę bardzo ważne dwa punkty. Zespół Andreazzoliego przegrał w Udine serię trzech wygranych, choć przedłużył do czterech liczbę spotkań bez porażki. Z dwoma punktami więcej Roma zajmowałaby nadal siódme miejsce w tabeli, tracąc jednak zaledwie po punkcie do Interu i Lazio. Tak strata wynosi trzy oczka, a dodatkowo w ostatni weekend oddalił się trzeci Milan.

Eliminacje do Ligi Mistrzów oddalają się od Romy na siedem oczek. To dużo zważywszy, że do końca pozostało dziesięć kolejek. W dodatku w dobrej formie jest Milan i wydaje się, że łatwiej obecnie byłoby gonić dołujące z formą Napoli. W

dotąd, po drodze są kolejni kandydaci do wejścia na salony, mianowicie Fiorentina, Inter i Lazio. Tylko ci ostatni pozostali w walce o europejskie puchary. Giallorossi muszą zdobywać nadal regularnie punkty, jeśli chcą liczyć przynajmniej na piątą pozycję premiowaną grą w Lidze Europejskiej. Do tego trzeba grać skutecznie przede wszystkim u siebie, ale też zdobywać punkty na wyjazdach. Na razie idzie lepiej pod obydwojma względami. Do niedzielnego meczu zespół Romy przystąpi z dwoma domowymi wygranymi z kolei. W ostatnich tygodniach Giallorossi ograli bowiem Juventus i Genoę, choć bardziej przekonująca, mimo że niższa, była ta pierwsza wygrana. Ogółem zespół Romy zdobył w tym sezonie 24 punkty na własnym boisku co daje dopiero dziesiątą pozycję pod względem występów przed własną publicznością. Trudności na własnym boisku sprawiała w tym sezonie głównie gra w obronie. W 13 meczach Giallorossi stracili aż 20 bramek, co jest siedemnastym wynikiem w Serie A. Lepiej wygląda gra w ataku, choć 30 bramek to trzeci wynik w lidze po Fiorentinie i Napoli.

Niedzielny rywal Romy to jedna z najsłabiej spisujących się drużyn na wyjazdach. Pod względem gry na obcych boiskach, zespół Parmy zajmuje 17 pozycję w tabeli z zaledwie dziewięcioma punktami na koncie. Na taki bilans składają się 2 wygrane, 3 remisy i 9 porażek. Zdecydowanie lepiej wiedzie się Parmie u siebie, gdzie do 27 stycznia nikt nie wygrał. Pod względem występów przed własną publicznością zespół Gialloblu zajmuje 8 miejsce w Serie A. Szansę na taką lokatę na koniec sezonu mieliby podopieczni Donadoniego gdyby nie fatalny początek nowego roku, a konkretniej drugiej rundy. Styczeń zespół Parmy rozpoczął bowiem domową wygraną 2-1 z Palermo w meczu kończącym zarazem pierwszą połowę rozgrywek. Po 19 kolejkach zespół Parmy zajmował ósme miejsce ze stratą między innymi trzech oczek do szóstej Romy. Schody zaczęły się od 20 kolejki, choć remis z Juventusem nie można było przyjąć jako zły wynik. Jednak tym meczem rozpoczęła się trwająca do ostatniej niedzieli seria meczów bez zwycięstwa.

Zespół Donadoniego zaliczył osiem z kolei spotkań bez zwycięstwa, gdzie udało się ugrać tylko po punkcie w meczach z Juventusem, Chievo i Genoą. Poza tym Parmę biły m.in. Catania i Napoli, które jako pierwsze w tym sezonie zdobyły „Tardini”. Do ostatniej niedzieli zespół Gialloblu legitymował się serią trzech porażek z rzędu. Fatalne serie, przegranych i meczów bez zwycięstwa, przerwała wysoka wygrana z Torino, choć odniesiona w niełatwy sposób. Bowiem to rywal prowadził 1-0, a strzelanie ze strony Parmy zaczęło się dopiero w 77 minucie gry. Przez kwadrans Gialloblu zdołali wbić rywalom cztery gole i wygrać po raz pierwszy w rundzie rewanżowej. Jeśli chodzi o pozycję w tabeli, wygrana dała niewiele. Parma zajmuje obecnie 12 miejsce w lidze i raczej ciężko będzie powtórzyć ósmą lokatę z poprzedniego sezonu, gdyż ta ucieka już na siedem oczek. Pewnie wygląda za to przewaga nad strefą spadkową, bo tym, w związku z ostatnimi występami, powinni zainteresować się bardziej piłkarze Gialloblu. Póki co zespół Donadoniego ma

jedenaście oczek przewagi nad strefą spadkową, co powinno zapewnić utrzymanie nawet przy fatalnych występach do końca sezonu.

Forma Romy:

09.03.2013, 28 kolejka Serie A: Udinese – ROMA 1-1 (Lamela)

03.03.2013, 27 kolejka Serie A: ROMA – Genoa **3-1** (Totti, Romagnoli, Perrotta)

24.02.2013, 26 kolejka Serie A: Atalanta – ROMA **2-3** (Marquinho, Pjanic, Torosidis)

16.02.2013, 25 kolejka Serie A: ROMA – Juventus **1-0** (Totti)

10.02.2013, 24 kolejka Serie A: Sampdoria – ROMA 3-1 (Lamela)

Forma Parmy:

10.03.2013, 28 kolejka Serie A: PARMA – Torino **4-1** (Amauri **x3**, Sansone)

03.03.2013, 27 kolejka Serie A: Sampdoria – PARMA 1-0

24.02.2013, 26 kolejka Serie A: PARMA – Catania 1-2 (Amauri)

15.02.2013, 25 kolejka Serie A: Milan – PARMA 2-1 (Sansone)

10.02.2013, 24 kolejka Serie A: PARMA – Genoa 0-0

Trener Andreazzoli nie skorzysta w niedzielny wieczór przede wszystkim z usług Torosidisa. Już wcześniej wykluczeni z gry zostali Destro i Pjanic. Powrót całej trójki spodziewany jest po przerwie na mecze drużyn narodowych. W tygodniu media donosiły, iż Grek powinien być zdolny do gry, jednak ten nie pojawił się ani razu na boisku treningowym. Kandydatów na pozycję Torosidisa jest wielu. Zaczynając od Pirisa i Taddeiego, przez Balzarettiego, a na Florenzim kończąc. To właśnie młody wychowanek Romy był próbowany na prawej pomocy na sobotnim treningu. Tu niespodzianką był też wysęp Tachtsidisa u boku De Rossiego, choć w pierwszym składzie winien wyjść wracający po zawieszeniu kartkowym Bradley. Na środek

obrony wraca z kolei, po kontuzji, Marquinhos. Do pierwszego składu na niedzielny mecz powinien wrócić Osvaldo, który ma sporo do udowodnienia kibicom. W tygodniu w gierkach taktycznych, obok Tottiego i Lameli występował Florenzi, który jednak najpewniej zagra w niedzielę na prawej pomocy. Stąd Osvaldo ma przed sobą otwartą drogę do gry.

Przypuszczalny skład Romy:

Stekelenburg

Marquinhos Burdisso Castan

Florenzi De Rossi Bradley Balzaretti

Lamela Totti

Osvaldo

Kontuzjowani: Destro, Pjanic, Torosidis, Romagnoli

Zawieszeni: -

Zagrożeni zawieszeniem: Balzaretti, Destro, Osvaldo, Piris, Burdisso, Florenzi

Poza kadrą: Julio Sergio

Przypuszczalny skład Parmy:

Mirante

Benalouane Paletta Lucarelli

Rosi Marchionni Valdes Parolo Gobbi

Amauri Sansone

Kontuzjowani: Mariga, Santacroce, Coda, Mesbah, Palladino

Zawieszeni: -

Zagrożeni zawieszeniem: Sansone, Galloppa, Coda, Paletta, Parolo , Gobbi, Valdes

Przedmeczowe ciekawostki:

- Niedzielny mecz poprowadzi Carmine Russo, który sędziował do tej pory pięć ligowych spotkań z udziałem Giallorosich. Ich bilans to trzy wygrane i dwie porażki. Ostatnim meczem ligowym Romy, który prowadził, było kończące poprzedni sezon, wygrane 3-2, spotkanie z Ceseną. Russo sędziował w tym sezonie pucharowy mecz Romy z Atalantą,

- Daniele De Rossi, jeśli wybiegnie na boisko, zaliczy 300-ny występ w Serie A, debiutował 23 stycznia 2003 roku w przegranym 0-2 meczu z Como,

- Francesco Totti, który trafił do tej pory 225 razy w Serie A będzie miał kolejną okazję na samodzielne zajmowanie drugiego miejsca w historii. Szansa na gola jest o tyle większa, iż w niedzielny wieczór stanie naprzeciwko ulubionej ofiary, Parmy, której strzelił do tej pory 17 bramek,

- Roma to zespół, który zdobył do tej pory najwięcej bramek w Serie A, jeśli chodzi o pierwszy kwadrans (10 trafień), Parma z kolei nie strzeliła jeszcze w tym sezonie w pierwszych piętnastu minutach.

Ostatnie pojedynki zespołów:

31.10.2012: Parma - ROMA 3-2 (Belfodil, Parolo, Zaccardo - Lamela, Totti)

19.02.2012: ROMA - Parma 1-0 (Borini)

25.09.2011 Parma - ROMA 0-1 (Osvaldo)

27.02.2011 ROMA - Parma 2-2 (Totti, Juan - Amauri **x2**)

24.10.2010 Parma - ROMA 0-0

Autor: abruzzi